

## INFORMACJA PRASOWA

**Pogoda w tym roku nie rozpieszcza i serwuje ekstremalne temperatury. Początek roku przywitał nas srogą zimą. Lato wilgocią i niesamowitymi upałami. Każda skrajna temperatura sprawia, że wolimy zostać w domu, gdzie czujemy się bezpiecznie i komfortowo. Odczucie te są dodatkowo wzmocnione jeżeli w naszych wnętrzach zdecydujemy się zamontować drewniane podłogi, które stworzą specjalny klimat - dosłownie i w przenośni.**

### Mikroklimat podłóg w wyjątkowym upale

Jak mawiał Frank Lloyd Wright *Przestrzeń jest oddechem sztuki*. Dziś oddechem po obcowaniu z prażącym słońcem mogą stać się wnętrza w których króluje drewniana podłoga. Dlaczego?

Otóż, jak powszechnie wiadomo klimat wewnątrz budują poszczególne elementy jego wystroju. Zdecydowanie w ścisłej czołówce znajdują się podłogi – jedna z najistotniejszych części pomieszczeń. Te tworzone z naturalnego drewna sprawiają, że przebywanie w takich wnętrzach sprawia nam przyjemność, a także wytchnienie po ciężkim dniu.

### Specyficzny mikroklimat

W panujących upałach wszyscy marzą o chwili w cieniu, przebywaniu w obecności wiatraka czy też w pomieszczeniu, w którym znajdą chwilę na regenerację po gorącym dniu. Wówczas powrót do domu czy też mieszkania w którym znajdują się dębowe podłogi, to wyłącznie czysta przyjemność podparta właściwościami prosto z laboratorium chemicznego. - *Zabezpieczone olejem podłogi, za sprawą swoich właściwości higroskopijnych działają regulująco na wilgotność powietrza. Dzięki temu we wnętrzach panuje specyficzny mikroklimat mający pozytywny wpływ na samopoczucie psychiczne i fizyczne osób je zamieszkujących* – opowiada ekspert marki Chapel Parket, **Paweł Bekas**.

Nie jest tajemnicą, że naturalne drewniane podłogi pod każdym względem różnią się od elementów z fabrycznie naniesionym rysunkiem drewna (laminatów). Wystarczy przebywanie we wnętrzach, w których zamontowano drewniane deski bądź klepki, aby poczuć różnicę – i to dosłownie!

### Regulacja wilgotności

W czasie wysokich temperatur kolejnym niepożądanym elementem będzie doskwierająca wilgoć. W tym wypadku także z „pomocą” przychodzą drewniane podłogi, które będąc materiałem higroskopijnym oddziałują jak prawdziwy moderator, który w zależności od zapotrzebowania akumuluje wodę lub też oddaje jej nadmiar. - *Dzięki temu surowiec może regulować wilgotność pomieszczenia. Optymalny poziom (zarówno dla ludzi, jak i podłogi) to przedział między 45-60 proc. wilgotności względnej powietrza. Taki mikroklimat w sposób pozytywny i pożądany oddziałuje na zdrowie ludzi przebywających w pomieszczeniach* – dodaje ekspert marki Chapel Parquet.

Pozytywnym efektem mogą cieszyć się przede wszystkim inwestorzy posiadający w swoich domach podłogi zabezpieczone olejem; drewno pokryte lakierem nie może swobodnie „oddychać” i oddziaływać na otoczenie.

### **Specjalny olej pozwala „oddychać” podłogom**

Wszystkie dębowe podłogi marki Chapel Parquet są wykończone olejem woskowym wzbogaconym o związki krzemu. - *Taki preparat podnosi odporność drewna na uszkodzenia powiązane z bieżącym użytkowaniem podłogi. Dzięki unikalnej technologii barwienia drewna w "masie" oraz zastosowaniu tego specjalnego oleju, podłóg Chapel Parquet nie trzeba nawet cyklinować. Na prawdę w zupełności wystarczy okresowa (przeprowadzana w zależności od potrzeb, w prywatnych domach zwykle co 12 lub 18 miesięcy) konserwacja olejem* – informuje Paweł Bekas.

W okresie zimowym, który obecnie pewnie niektórym wydaje się nieco odległą wizją, wilgotność powietrza znacznie się zmniejsza. Wówczas doskonałym sposobem na taki stan rzeczy jest elektryczny nawilżacz bądź zamontowanie na kaloryferach pojemników z wodą. Takie zabiegi wpłyną na komfort mieszkańców, a także zapobiegą negatywnym skutkom oddziaływania suchego powietrza na drewno.